

Dyżur redakcyjny

Czekamy na Państwa telefony pod numerem (32) 230-84-51, w piątek, od 11.30 do 13.30. A o czym informowali nas Czytelnicy podczas ubiegłego dyżuru?



Blokady na placu

- Cieszę się, że ktoś wreszcie wziął się za gliwickich kierowców, którzy bezmyślnie parkują na placu

Piłsudskiego w Gliwicach. Ten obszar przeznaczony jest do celów rekreacyjnych - spacerów, przejazdów ro-

werowych, a ostatnio do uciech w fontannie dla najmłodszych. Ucieszył mnie zatem fakt, że w ubiegłym tygodniu strażnicy miejscy założyli kierowcom blokady na koła - mówi nam pan **Antoni**.

Libacje pod oknami

- Czy sklep nocny przy ulicy Zawiszy Czarnego w Gliwicach jest otwarty tylko po to, by menele z całego miasta mieli gdzie kupować alkohol? Na nieszczęście dla mieszkańców ulicy, tuż obok jest skwer, gdzie często, zwłaszcza latem, odbywają się libacje. Pijacy krzyczą, używają wulgaryzmów oraz urządzają sobie toaletę na świeżym powietrzu. Po co władze miasta postawiły tam ławeczki? - irytuje się pani **Jadwiga**.

Podziękowania dla straży

Pan Jarosław pragnie podziękować gliwickiej straży pożarnej za szybką reakcję.

- Serdecznie dziękuję strażakom, którzy w czwartek przyjechali by uwolnić ptaka w budynku przy ulicy Góry Chełm-

skiej w Gliwicach. Biedne stworzenie męczyło się cztery godziny - relacjonuje nasz Czytelnik. Redakcja „Gazety Miejskiej“ również dołącza się do podziękowań.

Co z klimatyzacją?



Pan **Dariusz** ma zastrzeżenia co do kierowców komunikacji miejskiej, którzy nie włączają klimatyzacji w autobusach. - W taki upał, jaki mieliśmy w ostatnich tygodniach, to

zakrawa o skandal. Temperatura w autobusie z pewnością dochodzi do 40 stopni Celsjusza. To wszystko po to, by zaoszczędzić parę złotych? - pyta nasz rozmówca.

Uwaga na zбочeńca

Pani **Marta** przestrzega mieszkańców okolicy ul. Pszczyńskiej; - Rodzice powinni zwrócić większą

uwagę na swoje dzieci i nie puszczać ich nigdzie samych. W okolicy ul. Pszczyńskiej grasuje zbo-

czenie, który obnaża się przed dziećmi. Zaatakował moją córkę, gdy wracała do domu, na szczęście nie zdążył zrobić jej krzywdy - dodaje Czytelniczka. Pani Marta zgłosiła już sprawę policji.

R E K L A M A



FILIPIŃSKIE UZDRAWIANIE ZAWSZE BĘDZIE TAJEMNICĄ Joseph Santiago Palitayan

W Zabrze i okolicach przyjmuje filipiński uzdrowiciel. Przyszło wiele osób, dla których był on ostatnią deską ratunku. Czy jest skuteczny? Na czym polega to uzdrawianie? Skąd wywodzą się te metody leczenia? - to najczęstsze pytania chorych i cierpiących.

Psychochirurgią nazywa się kontrolowane zabiegi wykonywane przez uzdrowicieli (tzw. healerów) w ramach szeroko pojętej lokalnej tradycji leczniczej. Są to operacje na ludzkim ciele, zazwyczaj przeprowadzane gołymi rękami. Healerzy podczas swoich praktyk nie stosują żadnych środków znieczulających. Zabiegi (masaż uzdrawiający) polegają na energetycznym wzmocnieniu chorych organów i tkanek, wzmocnieniu systemu odpornościowego organizmu. Oczyszczają organizm z toksyn. Mają wszechstronne działanie regenerujące organizm.

Ciało fizyczne a farmakologia
Medycyna oficjalna jest bezradna wobec wielu chorób ponieważ lekarstwa mają jedynie wpływ na ciało fizyczne a przyczyna choroby może tkwić w ciałach bardziej rozrzedzonych.

Podczas uzdrawiania mistycznego energia życia przenika wszystkie ciała z wyjątkiem fizycznego, usuwając w ten sposób przyczyny choroby. Uzdrowiciele mistyczni twierdzą, że przyczyny chorób są natury niematerialnej i dlatego leczą wszystkie choroby.

JOSEPH SANTIAGO PALITAYAN - filipiński uzdrowiciel i jego niezwykły dar uzdrawiania poprzez dłonie!

Joseph Santiago Palitayan jest jednym z najlepszych filipińskich uzdrowicieli z wieloletnim doświadczeniem i praktyką uzdrawiania. Długoletni członek Christian Spiritual Regeneration Movement Inc. i Stowarzyszenia Filipińskich Uzdrowicieli. Wywodzi się ze znanej i szanowanej na Filipinach rodziny uzdrowicieli i zielarzy. Jego nazwisko i moc uzdrawiania znane są w całej Europie. Historia healerów filipińskich sięga czasów starożytnych. Moc uzdrawiania przekazywana w rodzinach uzdrowicieli z pokolenia na pokolenie uzupełniana jest wieloletnią nauką w klasztorach i szkołach. Filipiński uzdrowiciel działa na cały organizm. Znajduje zaburzenia energetyczne różnych organów i skutecz-

nie je eliminuje. Wzmacnia naturalne siły obronne pacjenta, udrażnia kanały energetyczne i je oczyszcza. Doświadczenie uzdrowiciela, jego ręce niejednokrotnie pomogły w:

chorobach nowotworowych, wadach serca, chorobach oczu, epilepsji, nerwicach, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, leukemii, wrzodach żołądka i dwunastnicy, chorobach migdałów i zębów, cystach, guzach piersi, chorobach kobiecych oraz wielu innych schorzeniach. Usuwa on chore tkanki i guzy. Uzdrowiciel stosuje również zabiegi refleksologiczne, które immunologicznie oddziałują na schorowane i wycieńczone chorobą ciało.

Na czym polega jego działanie?

Pan Joseph Santiago Palitayan jest zdolny poprzez intensywną koncentrację wytworzyć ogromną energię eteryczną wokół swoich rąk. Ogromna charyzma, modlitwa oraz medytacja sprawiają, że terapeuta wprowadza się w stan religijnej żarliwości. Głęboka duchowa postawa pacjenta jest bardzo pomocna w uzdrawianiu. Efektywność uzdro-

wień potwierdzają wyrazy wdzięczności osób z krajów Europy Zachodniej i Polski, które straciły wiarę w leczenie metodami farmakologicznymi.

Przykładem uzdrowienia jest:

- **Pani Jadwiga z Gdyni** - od roku dołuczal mi silny ból głowy, ciągle stany depresyjne, a przy tym zaawansowana nerwica. To dolegliwości z którymi nie mogłam sobie poradzić. Po 3 wizytach u uzdrowiciela, wyciszyłam się i przestała mnie boleć głowa, ustąpiły stany depresyjne. Jestem wdzięczna Josephowi za pomoc i polecam wszystkim, aby skorzystali z jego pomocy. Bardzo dziękuję.

- **Pan Kazimierz z Wrocławia** - któremu po dwóch wizytach u uzdrowiciela znikły dolegliwości prostaty, a zaawansowana cukrzyca i nadciśnienie ustabilizowały się i wróciły do normy.

- **Pani Janina z Wałbrzycha** - po jednej wizycie u uzdrowiciela zanikła mi torbiel na jajnikach, a guzek w piersi wchłonął się. Dziękuję.

- **Pan Grzegorz z Katowic** - po dwóch wizytach u uzdrowiciela

ustąpiły bóle kręgosłupa i zakończył się problem z przerostem gruczołu prostaty. Dziękuję.

- **Pan Andrzej z Jeleniej Góry** - po trzech wizytach zdjęcie USG potwierdziło pozbycie się kamieni w woreczku żółciowym i w nerkach.

Te przykłady to tylko znikomy procent ludzi, którym udało się pomóc w cofnięciu lub całkowitym wyleczeniu. Ciesz się oni dobrym zdrowiem i nie ukrywają, że zawdzięczają to skromnej osobie Josepha Santiago Palitayana.

„Chociaż medycyna akademicka poczyniła wielkie postępy, to ciągle pewne obszary ludzkiego wnętrza są niezbadane. Nie wszystko można zbadać empirycznie. Moje ręce podczas zabiegów zachowują się jak bieżący prąd elektryczny. Powodują kontrolowany przepływ energii przez organizm pacjenta”

PRZYJAZD UZDROWICIELA DO POLSKI TO KOLEJNA NADZIEJA DLA SETEK CHORYCH I CIERPIĄCYCH LUDZI, KTÓRYM MEDYCYNĄ „ODMÓWIŁA” MOŻLIWOŚCI WYLECZENIA.

**Zapisy i informacje od poniedziałku do soboty w godz 8-13 i 15-20
tel. 693 788 813 i 784 609 208**

6 sierpnia - ZABRZE

2.08 - Katowice • 3.08 - Racibórz • 7.08 - Tychy • 8.08 - Bielsko Biala • 9.08 - Cieszyn • 10.08 - Żywiec